

Bitwa na kiesel na Kaplicówce

Data publikacji: 19.08.2010 11:45



brak zdjęcia

Kilkadziesiąt dzieciaków uczestniczących w skoczowskich półkoloniach wzięło udział w długo oczekiwanej bitwie na kiesel.

Około godziny 11:00 długim gwizdkiem rozpoczęła się zabawa trwająca dobre dwie godziny. Dwie drużyny musiały nawzajem unieszkodliwić przeciwników za pomocą ciągnącego się i klejącego kieselu oraz zdobyć ich flagę. Wcześniej oba zespoły miały pół godziny na przygotowanie swoich schronów i barykad, oraz na opracowanie taktyki. Podstawowym warunkiem było wyeksponowanie na szczycie schronu flagi, którą zdobyć miał przeciwnik. Pod dwóch godzinach zaciętej walki flaga jednej z drużyn została zdobyta, a ostatnie worki z kieselem wylądowały na... wychowawcach półkolonii.

Dzięki uprzejmości skoczowskich strażaków dzieciaki mogły w parku za remizą skorzystać z „prysznic” i zmyć z siebie zaschniętą substancję. Uczestnicy półkolonii, zmęczeni po bitwie wypili w sali MDK gorącą herbatę i poszli do domów. Kolejna bitwa już za rok.

[MEK]